

№ 96

Cena prenumeraty:

w Łodzi

Kwartalnie Mk 1 60

Miesięcznie " 450

za roznośzenie

30 mk. miesięcznie

Z przes. poczt.

Kwartalnie mk. 1500

Miesięcznie " 500

poza Łodzią egz. 22

w Ameryce

dolar miesięcznie

Konto Poczto. Kasy

Oszczędności 60.594.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgoda i pracą!

KALENDARZYK

2 N Franciszka á Paolo

3 P Ryszarda B. W.

4 W Izidora B. W.

5 S Wincentego Fer.

6 C Wilhelma Op.

7 P † Epifanjsza

8 S Deoniego.

REDAKCJA

w ŁODZI

Al, Kościuszki 41

TELEFON 28,

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek, dnia 7 kwietnia 1922 roku

Ogłoszenia przyjmuje administracja do godz. 6mej; po 6-ej dolicza się 50%

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.

Sejm

WARSZAWA 16 (wł) Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu Sejmu główną uwagą skierowana była na ustawę o przyłączeniu ziemi wileńskiej do Polski. Ustawa ta, wbrew poprawce lewicy, domagającej się, aby ustawa o przejęciu władzy na Wileńszczyźnie był terminowa, do czasu opracowania ustawy autonomicznej przeszła głosami prawicy w obecnej formie, wobec czego zdaniem ogłoszenia jej władzę w ziemi wileńskiej obejmuje Polska.

Sejm zajmował się następnie sprawą Banku Współdzielczego. Ludowcy opierając się na tem, że bank ten zarobił 37 milionów na spekulacji walutami i że na czele tego banku stoi poseł Nar. Dem. dr. Rząd. zamierzali zaatakować z tego powodu Narodową Demokrację. Zamiar ten jednakże spalił się na panewce.

Jutro odbędzie się posiedzenie sejmu (ostatnie przed świętami) o 12 w poł. i potrwa zapewne do wieczora, w sobotę zaś posłowie rozjadą się.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Posel Jódko

(w) Wczorajszym posiedzeniu komisji spraw parlamentarnych lewica interpelowała rząd w sprawie stanowiska posła Jódki co do podpisania protokołu, ze sowietami w Rydze. Rząd odpowiedział, że Jódka nie miał upoważnienia. Na wniosek p. Starowiejskiego sprawę tą odłożono do zakończenia konferencji genueńskiej, by obecnie nie robić szkody w sprawie dla naszej opinii zagranicą rozgłosu. (S) 8

Sprawa sporu polsko-czeskiego.

(wp) Przybyła do Warszawy komisja czeska, która ma załatwić wspólnie z delegacją polską sprawę targu polsko-czeskiego na Śląsku Cieszyńskim, Spiszu i Orawie, dotyczącego mniejszości narodowych tamże. Narady potrwa ją parę dni. (S) 8

Rycerze bez troygi i skazy.

(wp) W sprawie pojedynku pomiędzy posłami Bylem i Putkiem, który miał być epilogiem świętych wydarzeń w Sejmie, dowiadujemy się, że sprawa została załatwiona „honorowo”. (S) 8

Z komisji sejmowej

Komisja rolna rozpatrywała petycję zrzeszonych oficerów — inwalidów „Rodzima siła” w sprawie sprzedaży 15.000 metrów sześciennych drzewa na założenie przedsiębiorstwa dla inwalidów. Uchwalono zwrócić się do Min. rolnictwa o wydanie opinii. Na-

W drodze do uszczęśliwienia ludów.

Ag. Havasa potwierdza wiadomość, że w niedzielę albo w poniedziałek rano delegaci mocarstw sprzymierzonych zbiorą się na posiedzenie przedwstępne w celu ustalenia wspólnej linii postępowania na konferencji genueńskiej.

Francuska Rada min. obradowała nad sprawą stanowiska delegacji francuskiej na konferencji genueńskiej, przyczem miała postanowić, udzielić delegacji tylko ograniczonego pełnomocnictwa ad referendum t. j. z obowiązkiem przedstawienia sprawozdania z konferencji do decyzji rządu. (5)

PARYŻ 5 (PAT) „Times” dowiaduje się, że do rządu francuskiego nie była wystosowana żadna de marche zapraszająca delegację francuską na przedwstępną konferencję państw sprzymierzonych w Genui. Dano tylko do zrozumienia, aby delegaci przybyli, za przykładem Lloyd George’a wcześniej. Lloyd George zdradza zamiar zorganizować przy pomocy włoskiej zebrania przedwstępnego, w którym wzięby udział „Petit Parisien” donosi, że Poincare oświadczył ministrowi Skirmuntowi, że Francją nie zgodzi się na wyłączenie z tych obrad czterech państw Europy środkowej. (5)

RZYM 5 (PAT) Ojciec św. przyjął na audjencji ministra pełnomocnego p. Skrzyńskiego. (5)

LONDYN 5 (PAT) Lloyd George odbędzie z Poincarem konferencję przejeżdżając przez Paryż w piątek tegoż dnia Lloyd George odjeżdża do Genui. (5)

Z Londynu donoszą: Dn. 4 b. m. popołudniu minister Skirmunt był uroczystie przyjmowany w poselstwie polskim przez kolonję polską w Anglii. O g. 7 wiecz. min. Skirmunt odbył konferencję z Lloyd George’em na Downing Street, poczem odbył się uroczysty obiad, wydany na cześć ministra przez posła Wróblewskiego. W obiedzie wzięli udział przedstawiciele świata politycznego i dyplomatycznego angielskiego. (4)

stepnie rozpatrywano wniosek pos. Baworowskiego o ochronie drobnych dzierżawców rolnych.

Dyskusji nie wyczerpano. (Pat.)

Komisja wojskowa pod przewodnictwem pos. Anusza przyjęła rozdział trzeci projektu ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, o władzy i organizacji i sprawy uzupełnienia sił zbrojnych, przyczem paragraf dotyczący współdziałania władz wojskowych z cywilnymi w sprawie przyznawania lub odrzucania ulg, a także odroczeń.

Komisja konstytucyjna debatowała nad projektem ustawy o Najwyższym Trybunale

LONDYN 5 (PAT) Minister Skirmunt przyjął we wtorek przed południem szereg przedstawicieli prasy angielskiej. W południe minister wziął udział w śniadaniu wydanym dla niego przez lady Cunard, gdzie miał sposobność spotkać się m. in. z kanclerzem skarbu Hornem, jednym z czterech głównych delegatów na konferencję genueńską. W rozmowie z kanclerzem poruszane były sprawy ekonomiczne w związku z konferencją genueńską.

O godz. 7-ej minister Skirmunt odbył dłuższą konferencję z Lloyd Georgem.

W środę minister Skirmunt wyjechał do Brukseli, skąd po jednodniowym pobycie wyjeżdża wprost do Genui. (5)

LONDYN 5 (PAT) Dzisiejszy „Times” donosi, że minister Skirmunt w przeddzień wyjazdu wyraził zadowolenie z pobytu w Londynie i spotkania się z Lloyd George’em. Nabrał on upewnienia, że niepo rozumienia trwające w ostatnich latach ustąpią miejsca zrozumieniu zagadnień polskich i położenia Polski pozwala żywić nadzieję, że stosunki staną się jeszcze bardziej przyjazne, szczególnie po zbliżeniu się a konferencji w Genui, gdzie celem obu krajów będzie jak najszybsza odbudowa Europy oraz współpraca. (2)

LONDYN, (PAT) Wyznaczona na wtorek po południu konferencja ministra Skirmunta z lordem Curzonem musiała być w ostatniej chwili odwołana z powodu choroby lorda Curzona. (5)

BERLIN, 6 | 4 [wł] Do Genui przybyły już delegacje angielska i francuska. Jutro przybywają czesi i polacy, a w sobotę Bułgarzy, jugosłowianie, japończycy i Austria.

W sobotę wieczorem przybędzie Lloyd George i główni delegaci niemiecy. Większość członków delegacji Rosji przebywa już od kilku dni w Genui. 8

BERLIN, 6 | 4 (wł) Angielska delegacja liczyć będzie 140 osób, niemiecka 138, rosyjska 100 osób, francuska 96, polska 51 osoba, japońska 50, grecka 25 osób, jugosłowiańska 25 osób, austriacka 4. 8

administracyjnym. Dyskusja toczyła się nad tem, czy ma obowiązywać przymus pośrednictwa adwokackiego. Komisja większością jednego głosu przyjęła wniosek pos. Dubanowicza, według którego w Najwyższym Trybunale administracyjnym ma obowiązywać nie ścisły przymus pośrednictwa adwokackiego, lecz że skargi i podania do Trybunału wnosić należy za pośrednictwem osób, które ukończyły studia prawnicze.

(wp) Na wczorajszym posiedzeniu komisji wojskowej rozpatrywano sprawę agitacji monarchistycznej w Polsce. — Dyskusję odłożono do dnia dzisiejszego. (S) 8

O dlaczego mięso drożeje?

Marka polska spada zagranicą, w kraju wznaga się drożyzna, marka polska idzie w górę — w kraju drożyzna.

Nic chyba na to nie poradzi społeczeństwo, jeśli członkowie ministerjum będą swoim krewnym wydawali zezwolenia, na mocy których tamci ogalają kraj z najniezbędniejszych mu produktów.

„Rzeczpospolita“ przyniosła w tej mierze ciekawy dokument ze Lwowa.

Wieprzowina w tem mieście była po 380 do 400 marek za kilo, kiedy w ciągu tygodnia podniosła się tak w cenie, że jej dokupić się nie było można. Po zbadaniu sprawy przez województwo lwowskie okazało się, że rzeźnik Mikołaj Latałski zamieszkały w Rawie Ruskiej, mieścinie niepospolicie małej, otrzymał pozwolenie na wywóz zagranicę świń o żywej wadze 300,000 kilogramów.

Zdobywszy takie zezwolenie pan Latałwiec ze swymi współnikami począł uganiać po województwie lwowskim, stanisławowskim za skupem nierogaczny, którą potem wywoził do Czech, gdzie płacono za kilo po 23 koron, czyli po zamianie na naszą walutę wypadło za kilo około 1600 marek, stosunek więc 380 marek do 1600 jest tak znaczny, że można było płacić za nierogaczny nawet do 1000 marek, bo jeszcze osiągało się miljonowe zyski.

Kiedy na rynku lwowskim zabrakło wieprzowiny, wojewoda lwowski, a potem i stanisławowski odebrali temu towarzystwu prawo wywozu świń z ich rejonu. Ale z panem Latałskim, a raczej z jego szwagrem panem Piskorskim, urzędnikiem „Głównego urzędu przywozu i wywozu w Warszawie“, sprawa nie poszła tak łatwo.

Województwo już 3-go marca otrzymało depeşe, którą nakazywała certyfikaty zwrócić firmie Latałski i pozwolić na wywóz świń do Czech. Depesza była podpisana przez Piskorskiego. Taką samą depeşe otrzymał i wojewoda Stanisławowski.

Sprawa stała się tak, że Lwów został bez mięsa. Prerażony tym faktem magistrat wysłał do Warszawy dyrektora wydziału aprowizacyjnego p. Słobickiego, aby tą niesłychaną niesprawiedliwość uchylił.

I zaczął się straszny kłopot w Warszawie. Pan Słobicki chodził od wydziału do wydziału, aby się dowiedzieć, kto wydał takie rozporządzenie. Ciekawa rzecz, że nawet p. Piskorski nie wiedział i nie przyznał się do wysłania depeşy.

Ale lwowskie województwo otrzymało tego samego dnia drugą depeşe, która wyjaśniła, że wysłał ją Wydział Ministerstwa rolnictwa. Teraz nie ulegało wątpliwości, że pan Piskorski wysłał obydwie.

Dzięki tej operacji towarzystwo Latałski i S-ka zarobił 200 milionów marek, które Lwów i Stanisławów zapłaciły na zwyższe

mięsa.

Pan Piskorski dotąd urzęduje i jest referentem, p. Latałski i spółka robią dalej świetne interesy, przyrzekłszy złożyć milion marek na skarb narodowy i zwieźć przed Wielkanocą 300,000 kilo tłustych świń rumuńskich na sprzedaż w kraju a ludność rodzima dalej za mięso bająnskie sumy.

Oto znakomita gospodarka ekonomiczna, którą u nas wytwarzają szwindle dostojników ministerjalnych!

Niech żyje Piskorski, oraz jego szwagier Latałski i S-ka.

Do tej ilustracji dodaje jeszcze p. Lutosiński, rzeźnik łódzki, wiadomość, że oznaczona na karcie wykazu ilość świń, bardzo mało się zmniejszyła, bo widocznie urzędnicy zapominają wpisywać wywiezionych transportów.

„Kurjer Codzienny Ilustrowany“ podaje, że przez Kraków i okolice idzie codziennie wielki transport bydła i nierogaczny za granicę. Punktami wyladunkowymi są: Szczaków, Będzin, Bielsk, Biąła, Oświęcim, Chrzanów, Sosnowiec i Cieszyn.

Pomiędzy 12 a 19 marca przepędzono tedy 708,441 kilo gramów żywej wagi bydła i nierogaczny.

Jestto dwa razy więcej, niż pozwolono wywieźć ze Lwowa i Stanisławowa; a co tu uderza w tej sprawie, że wywóz ten trwał w ciągu 17 dni!

Dużo też bydła idzie na granicę Śląska około Wielunia, skąd już ma ten transport otwartą drogę aż po Ren.

Lekarz weterynaryj pan Drecki, w Łodzi człowiek któremu można wierzyć, zaznacza, że w Łodzi zorganizowała się szajka handlarzy hurtowych bydłem, złożona przeważnie z żydów. Ci w ostatnich czasach polecają swoim okolicznym dostawcom nie dowozić bydła na ubój do Łodzi!

W ten sposób podbija się ceny mięsa w górę. Na to miejscowi rzeźnicy nie poradzić nie mogą.

Mimo to i w tych sferach zakradł się paskarstwo.

W Warszawie aresztowano w tych dniach związek paskarzy, na którego czele stał Aron Landman, ze swymi współnikami Marcinem Szymanskim, Antonim Getto'em, Czesławem Szymanskim, Fel. Zielińskim i Bolesławem Kolczyckim. Wszystkich przewieziono do aresztu, prócz chorego Kulczyckiego. Grozi im 15 lat więzienia.

Walka z Lichwą przybrała tak wielkie rozmiary, że rząd zamierza paskarzom odbierać raz na zawsze koncesje z zastrzeżeniem, że gdyby taki użył cudzej firmy, obydwaj wówczas będą uważani za paskarzy i, oprócz konfiskaty interesu, który wypuści się w dzierżawę — osadzeni w więzieniu.

R. R.

O zwrot mienia z Rosji

Wobec licznych zapytań i zgłoszeń w sprawie uregulowania różnych pretensji polaków do rządu rosyjskiego, Główny Urząd Likwidacyjny podaje do wiadomości co następuje:

Pretensje do rządu rosyjskiego i ukraińskiego, podlegające uregulowaniu na podstawie Traktatu Ryskiego, podzielone zostały na dwie grupy.

Uregulowaniem pierwszych, do których należą pretensje z tytułu wywiezionych do Rosji i Ukrainy przedmiotów, zajmuje się komisja reewakuacyjna i specjalna w Moskwie. Co do zgłaszania pretensji w tym przedmiocie odnośne rozporządzenia zostały ogłoszone w „Monitorze Polskim“ z dnia 6 września 1921 r. nr. 202, z dn. 25 i 1922 r. nr. 20 i z dn. 31. 3. 1922 r. nr. 74 ze wskazaniem

MODNE PALTA

damskie w wielkim wyborze 52.000, 22.000, 16.000. Kostjamy 42.000, 32.000. Spódniczki sztywne 3.200. Bluzki kretonowe 1.500, batystowe 2.200 etaminowe 3.800

SZMECHEL i ROZNER

Łódź Piotrkowska 100, filja 160.
Przez obiad otwarte.

1160d

Zdrożała

robota, pomimo tego sprzedaje firma SZMECHEL i ROZNER Piotrkowska 100 i filja 160 stare zapasy wszelkiej garderoby, towarów i bielizny po dawniejszych cenach przez obiad otwarte. (1160K)

FIRANKI

po cenach fabrycznych w dużym wyborze.
A. Tetzlaff i S-ka Piotrkowska 100,
telefon 541.

1144d5

trybu, składania odpowiednich deklaracji.

Uregulowanie zaś drugiej grupy pretensji, do której należą pretensje do instytucji kredytowych (Kas Oszczędności, Kas Skarbowych Banku Państwa i t.p. ewakuowanych banków prywatnych i banków w Rosji i t.p.) pretensje do instytucji ubezpieczeniowych, pretensje z tytułu prawnych zobowiązań Rządów Rosyjskiego i Ukraińskiego oraz instytucji państwowych, wreszcie uregulowanie stosunków prywatno-prawnych pomiędzy obywatelami polskimi a obywatelami Rosji i Ukrainy zajmuje się Komisja Rozrachunkowa w Warszawie.

W chwili obecnej zgłaszanie się w tych sprawach (grupa druga) jest przedwczesne. Główny Urząd Likwidacyjny na piśmie nie zgłaszanie się w sprawach zaliczonych do tej grupy nie będzie udzielał odpowiedzi.

Żydzi i bolszewizm

Związek bolszewizmu z żydostwem jest rzeczą osobliwą znaną nie tylko żydów rosyjskich, ale żydostwo całego świata mniej lub więcej jawnie podiera bolszewizm. Temu oczywistemu faktowi żydzi usiłują niekiedy przeczyć, gdy zdemaskowanie ich bolszewickich sympatii psuje im interesy. Że jednak te zaprzeczenia są tylko kłamstwem stwierdzają to sami żydzi rosyjscy. Bolszewickie pismo „Nowy Mir“ ogłasza odezwę żydów do swych, współbraci w innych krajach, na wołując do popierania delegacji sowieckiej w Genewie. Odezwa ta, podpisana przez różne organizacje żydowskie oraz wiele wybitnych jednostek ze świata literackiego i artystycznego skierowana jest do żydów robotników i obywateli Ameryki Europy i innych krajów.

„Powinniście wywrzeć—zwracając się do żydów rosyjskich do swych współwyznawców w innych państwach—nacisk na swój rząd, rząd, który spustoszył Rosję, który organizował inspirował zbroie i utrzymywał białe i czarne sotnie, żeby odbudował swoim kosztem zniszczone żydowskie siedziby i wynagrodził żydów za straty poniesione w pogromach. Wzywamy wszystkie organizacje żydowskie zagranicą do składania tych żądań konferencji za pośrednictwem delegacji sowieckiej. Domagajcie się tego, żeby delegacji waszych państw w Genewie poparłi żądania żydów, wystawione przez ich reprezentantów rosyjską sowiecką delegację. Poruszenie całą ludność waszego kraju do udziału w tym ruchu“

A więc jawne przyznanie, że bolszewicy oczekują poparcia od żydów całego świata... Apelu takiego nie rzuca się na wiatr... Wezwania to świadczy też niezdanie, że najsilniejszą podporą bolszewizmu jest żydostwo

9

S. † R.

1188d

Walentyn Leon Ładewski

po krótkich lecz bardzo ciężkich cierpieniach opatrzony Sw. Sakramentami zmarł śmiercią tragiczną w dn. 6 kwietnia o godz. 10-ej rano przeżywszy lat 63.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w poniedziałek o godz. 10 rano w kościele Sw. Krzyża poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz katolicki o czem zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Żona, dzieci, zięć i wnuczeta.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Dzisiaj: Piątek dn. 7 kwietnia Epifaniasza A. B.
Wschód słońca dnia 5. g. 5 m. 28.
Zachód: g. 6 m. 39.

— Wido-wisko.

Teatr Polski (Cegielniana 63)

Wiecz. 8.15: Kontroler sypialnych wagonów

„Filharmonja“ (Dzielna 18)

wiecz. 8.30 Występ tan. Iryla Gadeskow z Magdą Bauer

„Casino“ (Piotrkowska 77)

Od g. 5 ppoł. Czy grzech?

„Grand Kino“ (Piotrkowska 72)

Od 5 ppoł. Dziewica 150 funtowa.

„Luna“ (Przejazd 1)

Od 5 ppoł. Król areny.

— Rekolekcje dla inteligencji.

W kościele Podwyższenia Sw. Krzyża w Łodzi odbędą się w porządku i w dniach następujących:

W niedzielę Palmową, dnia 9 kwietnia, o godz. 12 i pół w poł.: Msza Sw. i konferencja dla Pań i Panów; g. 7 wieczorem; konferencja dla Panów. W poniedziałek, dnia 10 kwietnia, o godz. 11 przed południem: konferencja dla Pań; g. 4 po południu: konferencja dla Pań; g. 7 wieczorem; konferencja dla Panów. We wtorek, dnia 11 kwietnia, o godz. 10 rano: Konferencja dla Pań i Spowiedź; g. 6 wieczorem: konferencja dla Panów i Spowiedź

— W sprawie nowej koncesji dla elektrowni.

Dnia 6 b. m. wyjeżdżają do Warszawy z ramienia magistratu wice-prezydent dr Stupnicki, dyrektor Pjłcer i inspektor miejskich przedsiębiorstw koncesjonowanych inż Berliner oraz z ramienia Akc. T—wa oświetlenia elektrycznego z 1887 pp. Ulman i Chuard celem omówienia z przedstawicielami ministerstwa przemysłu i handlu i ministerstwa skarbu, sprawy nowej koncesji dla elektrowni na zasadach towarzystwa mieszanego.

— Kontrola związku.

(p) Komisarjat rządu na m. Łódź przypomina iż zarządy stowarzyszeń i związków obowiązane są podawać wydziałowi prasowemu komisarjatu rządu na m. Łódź, listy członków zarządu (natychmiast po wyborach) oraz zmiany zachodzące w składzie zarządu jak również wszelkie wiadomości o zmianie siedziby, o otwarciu lub zamknięciu oddziałów; o przerwaniu działalności i likwidacji stowarzyszenia.

— Zgon.

Wczoraj o godzinie 10 wieczór zmarł wskutek, rany zadanej mu przez nieznanego

złoczyńce, ś. p. Walenty Leon Ładewski długo letni obywatel Warszawy gdzie prowadził zakład cukierniczy, a od kilkunastu lat mieszkaniec Łodzi i kierownik jednego z zakładów ziemniaczego p. Michała Ulrychsa. Ś. p. Ładewski, postać niezwykle sympatyczna, był bardzo uważany i lubiany w mieście, a pracą swoją bardzo pożytecznym obywatelem i doczekał się tego, że taki jeden szubrawiec, któremu pracować się nie chciało, jednym uderzeniem młotka odebrał mu resztkę życia. Liczył bowiem w czasie zgonu lat 63. Śmierć jego wywołała w naszym mieście przeczucie żalu, a równocześnie straszne oburzenie.

Niechże zmarłemu ta ziemia, którą tak ukochał, będzie lekką Spokój mu wieczny. 3

— Słaby napływ daniny.

(p) Niedawno pisaliśmy o tem, że danina na zostaje wpłacana b. opieszale w Łodzi. Przyczyna jest ta, że na ogólną liczbę 10,000 płatników II-go urzędu skarbowego, pociągniętych do płacenia daniny od patentów, 8000 osób podało prośby o zwolnienie lub zmniejszenie daniny i reklamacje.

W prośbach tych pisanych po większej części przez adwokatów, płatnik powołuje się na to, iż handel jego jest drobny i zarobki nikłe, a posiadany patent w roku 1921 był za wysoki.

Nie liczą się płatnicy z tym, iż pewne przedsiębiorstwa patentu niższego mieć nie mogą, bez względu na to, czy zarobki są większe lub mniejsze.

Patent III kategorii, może posiadać skład odpadków manufakturowych nie większych niż 7 i pół metra.

Obecnie na skutek reklamacji urząd skarbowy, znajduje w przedsiębiorstwie patenty niższej kategorii, spisuje protokoły i właściciele zmuszeni są płacić karę.

Co do fabrykantów, którzy posiadają składy towarów własnego wyrobu, to tylko o ile sprzedaż w tych składach odbywa się partjami (belami) wolni są od wykupu patentów, o ile zaś sprzedaż odbywa się na sztuki lub metry, właściciele tych składów winni wykupić odpowiednie świadectwo przemysłowe.

Co do komisji obywatelskich przy urzędach daninowych, to pracują one 3 razy i na każdym posiedzeniu rozpatrują przeciętnie 100 prośb. Wobec 8,000 podań, pracę komisji winny trwać do 7—iu miesięcy.

— Kanalizacja Łodzi.

(p) Jeden ze znanych przedsiębiorców kanalizacyjnych w Warszawie złożył ofertę w magistracie, w której proponuje oddanie mu sprawy kanalizacyjnej.

Zamierza on stworzyć koncernium, w skład którego wejdą kapitaliści zagraniczni, i skanalizowanie miasta, podług projektu inżyniera Lindley'a mogłoby być w całości dokonane.

Sprawa ta była przedmiotem obrad na ostatnim posiedzeniu komisji dla spraw kanalizacyjnych, na którym uchwalono ofertę warszawskiego przedsiębiorcy poprzeć. (7)

— Oferta na wybrukowanie ul. Dzielnej

(p) Na ostatnim posiedzeniu wydziału budowlanego przy magistracie omawiano sprawę wyłożenia jezdnii ulicy Dzielnej kostką granitową.

Rozpatrywano złożone oferty, których najkorzystniejsza obejmuje wyłożenie kostką jezdni, na przestrzeni 6000 m. za cenę około 40 milionów marek.

Do robót tych postanowiono przystąpić w czasie najbliższym. (7)

— Chcieliby tanim kosztem.

(p) Jak wiadomo magistrat wytacza proces dyrekcji kolei elektrycznej łódzkiej co do przecięcia przez miasto tramwajów miejskich.

Magistrat oblicza, iż w razie wygrania procesu, całe przedsiębiorstwo kosztowałoby zaledwie kilka milionów marek.

Jednak wartość rzeczywista przedsiębiorstwa wynosi 7 miliardów marek. Prowadzenie procesu wynosi 3% wartości obiektu spornego co wyniosłoby od 90-100 milionów mk. zaś wynik procesu jest problematyczny gdyż kwestia umów przedwojennych, nie jest jeszcze uregulowaną, z powodu tego, iż zasada płacenia 216 mk. za 1 rubel, została zachwiana wyrokiem sądu najwyższego w podobnej sprawie.

W związku z powyższym, pewne ugrupowania w Radzie Miejskiej, oświadczyły się za polubownym załatwieniem zatargu z dyrekcją K. E. Ł. szczególnie, iż niektóre warunki tej dyrekcji są dla miasta b. korzystne.

Radni zażądali od magistratu przedstawienia im, sprawozdań z dotychczasowych pertraktacji z dyrekcją K. E. Ł. (7)

— Towarzystwo Muzyczne im. Szopana w Łodzi.

W lokalu własnym, pod przewodnictwem p. Jana Andrzejewskiego, odbyło się doroczne zebranie członków Tow. Muzycznego im. Szopana.

Po odczytaniu sprawozdania z działalności Towarzystwa przystąpiono do wyborów zarządu i komisji Rewizyjnej.

Do zarządu weszli: pp. Antoni Lipiński — prezes, Jan Andrzejewski vice-prezes, Wiktor Orłowski — gospodarz, Aleksander Martynka — skarbnik, Jan Myszkowski — sekretarz, Jan Pujdak — inspektor chórów, Anna Józefowiczówna — bibliotekarka, Adam Hryniewicz i Jan Kisłowski.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano pp. Medarda Lutrosińskiego, Władysława Szymańskiego i Leonarda Pfeifra.

Wkrótce T—wo zamierza otworzyć, na wzór lat ubiegłych, szkołę muzyczną i kursa dramatyczne.

W nadchodzącą niedzielę d. 9 bm. o godz. 5pp. w lokalu (Piotrkowska 92) odbędzie się podwieczorek muzyczny. 8

— Ukaranie komunisty.

Na skutek otrzymanych wiadomości, że w Łodzi przebywa płatny funkcjonariusz partii komunistycznej, ukrywający się pod pseudonimem „Skiba“ dawniej „Stolarski“, zarządzane zostały przez policję obserwacje i poszukiwania.

31 maja 1921 r. w Łodzi policja, posiadając rysopis owego „Skiby“ zatrzymała jakiegoś osobnika, którego rysopis zgadzał się z posiadany rysopisem.

Przeprowadzone śledztwo ustaliło, że osobnik ów podający się za Zygmunta Wiśniewskiego jest poszukiwanym „Skibą“ vel „Stolarski“, prawdziwe zaś jego nazwisko jest Zygmunt Domagalski.

Epilog tej sprawy rozgrywał się przed sądem okręgowym w dniu wczorajszym pod przewodnictwem sędziego Zajkowskiego.

Oskarżony na sądzie przyznał się do winy, wobec tego zeznania świadków nie badano.

Sąd po naradzie skazał Domagalskiego, po pozbawieniu praw na 6 lat ciężkiego więzienia.

Zbrodnia!

Ostatnia zbrodnia w Łodzi dokonana na p. Ładewskim poruszyła nasze miasto do ostateczności. Zbrodnia, za zbrodnią, kradzież za kradzieżą stawia grod nasz w jakimś gnieździe opryszków, którzy przyjęli sobie za cel go wymordować kraść, zubożyć.

Cechą tych charakterystycznych napadów jest też, że żwodzi nie padają ofiary zbrodni, tylko chrześciance. Po dziennikarzu Kamińskim, dziś zamachu dokonano na człowieka spokojnym, starszym, ogólnie szanowanym i to w dodatku napad odbył się w sieni przy samej cukierni. Drzwi podwórzowe były zamknięte, stróż nie otwierał nikomu bramy.

Łatwo przypuszczać, że zabójca, któryby wysuwał się z podwórza drzwiami, nie straciłby czasu na zamykanie z sobą wierzeji na klucz.

Rabunek pieniędzy był niewielki, bo zaledwie około 12800 marek, rana tak ciężka, że p. Ładewski stracił zupełnie przytomność i stan jego zdrowia jest bardzo zagrożony.

Ale to, co tu powiedzieliśmy, nie stanowi treści tego artykułu. Naprawdę społeczeństwo musi nad tą kwestią zabrać głos poważny i upomnieć się o bezpieczeństwo swojego mienia i życia. Dostyc już tych rozczulań się nad swobodą zbrodniarzy i złoczyńców.

Złodziej ani zbójca nie jest społeczeństwu potrzebny i dla tego, jak wilka trzeba go tropić i wyzywać się. Nasza policja nawet ze złodziejem recydywistą obchodzi się grzecznie bierze się do niego w rękawiczkach. Polska nie chce zbrodniarzy ani złodziei i dla tego wzywa rząd do uregulowania tej sprawy, przez zastosowanie ostrzejszych kar i szybszego wymiaru sprawiedliwości. Trudno bowiem dopuścić, aby obywatel, który pracuje i oszczędza w ciągu pół godziny został pozbawiony tego, co stanowiło zasób jego długoletniej pracy.

Jak sprężysta jest nasza łódzka policja do wodem najlepszym i w dodatku kolosalnym jest ten, że przed półrokiem w gmachu policji kryminalnej rozbito szafę żelazną, zabrano z

O praktyczne wychowanie młodzieży

Na mieszkańców naszych miast prowincjonalnych spada konieczność tworzenia mieszczaństwa na rodowego.

Chcę w kilku słowach streścić myśl, którą mi życie podsuwa.

Przeświadczenie o potrzebie zrzeszenia się przez nika coraz szersze warstwy. Jeśli to czynią narody za wsze wolne silne; dla nas jest to wprost koniecznością życia. Nietylko żeśmy słabi, nie przyzwyczajeni do samodzielnego życia, jeszcze mamy wśród siebie żywił obcy, zakorzeniony, który oddawna rozwija się naszymi zasobami, rośnie w groźną siłę — spycha nas do roli swych sług i niewolników, już prawie całkowicie ogarnął nasz stan średni. Należąc do tego stanu pierwi krzywdę odczuwamy i musimy do walki stanąć najprzód.

Ten żywił czuje, że oburzenie narodu rośnie stara, się odwracać tego uwagę od istotnych przyczyn zła sobie właściwą metodą i pobudza warstwy społeczeństwa do walki wzajemnych. Początkowo otumaniał bezkrytycznych; lecz już zdrowy rozsądek bierze górę, już zdajemy sobie sprawę, że nie między sobą, a połączeni mamy walczyć o swe istnienie.

W chwilach groźnych umiemy być solidarnymi, Złożyśmy Ojczyźnie daninę męki, krwi — obecnie płacimy daninę pieniężną, ale już teraz widzimy, że ten nasz grosz wystarczy zaledwie na tymczasowe łatanie najpilniejszych braków, że daleko więcej potrzeba, by stan gospodarczy państwa był ile tyle zadawala jący.

Musimy skrzętnie gromadzić majątek narodowy.

Naszem hasłem obecnie musi być odrodzenie Ojczyzny przez własny dobrobyt. Musimy obcym powiedzieć dobitnie: usticie się z naszego! (3)

Nie będzie to łatwym, ale to mus, to służba narodowa. To walka długa, bo zwyciężać dopiero następcy. Niech nas krzepi przeświadczenie, że im budujemy lepszą przyszłość. Do tej walki zaprawiamy młodych, starając się ich jaknajlepiej uzbroić. Nie możemy swą działalnością ogarnąć całej Rzeczypospolitej, ale w każdym miasteczku możemy pełni swą służbę Ojczyźnie. By zdobywać chleb każdemu

potrzebny pewien zakres wiedzy ogólnej, następnie fachowej.

Chlebem stanu średniego są: przemysł, rzemiosło, handel. Trój zespół wzajemnie się wspierający i uzupełniający. Dziecko 14-16 letnie po skończeniu szkoły powszechnej może zacząć praktykę zawodową.

Walkę o handel narodowy społeczeństwo usiłuje prowadzić dawno. Jeszcze w niewoli powstało sporo szkół handlowych.

Handel u nas prowadzi głównie ta obca ludność, ci nasi wrogowie wewnętrzni, co i na zewnątrz nam szkodzą w bezwzględny sposób. Myślimy w niedostatku, a oni nasz chleb jedzą. Zakładajmy i popierajmy sklepy polskie.

To obowiązek naszego pokolenia, by przyszłość miała drogę otwartą, by nas nie sądziło surowo za małoduszność i technizm. Jeśli nie możemy sami handlować, przyzwyczajajmy przynajmniej nasze dzieci. Mało mamy polskich sklepów, ale przy dobrej woli można znaleźć kupca! co spełniając ze swej strony obowiązek obywatelski przyjmie swoich na praktykę. Mały na myśli drobny handel małomiasteczkowy, co wymaga tak wiele cierpliwości, pracowitości, zabiegliwości, cnót właściwych naszej kobiecie. Kierajmy nasze dziewczęta do handlu szczególniej działy galanterji, bo to dziedzina ich własna.

Polak handlu nie lubi. Niejedna matka woli oddać córkę na pensję, bo liczy, że przy pomocy Bożej i społeczeństwa da się wykirować panią na nauczycielkę, lub urzędniczkę. Strzeżmy się wszakże powiększać ilość wykołajeńców przez nieukończoną naukę. Czyż córka w leżąc o handel narodowy nie może zyskać uznania, zdobyć chleb dostatni dla siebie i swoich? Starajmy się praktycznie wychowywać nasze dziewczęta. Dla praktykujących nietrudno urządzić kursa zawodowe może wieczorowe. Teoretyków i w miasteczku się znajdzie. Uzdolnionszy je jaknajlepiej będziemy mieli dzielne obywatelski. U nas się mówi, że kobieta trzyma trzy węgły domu. Prędko do budujemy brakujące części w naszym gmachu społecznym. gdy do pracy weźmiemy młodą polkę, bo peści nasza głos, że w jej to niemi plynie trucizna, którą wrogowie się trują. (5)

niej około miliona marek wyniesiono z gmachu i nikt dotąd na sprawcę nie natrafił. Zato jak mówią w tajemniczeni, obstalowano specjalną szafę do protokółów w tej kwestji spisanych.

Policja powinna otrzymać rozumnych detektywów, a więc i dobrze płatnych bo do prawdy, aż wstyd patrzeć na tą działalność panów detektywów, którzy przychodząc na śledztwo trzy godziny tracą na spisanie protokółów często wzywając do protokołu ludzi, którzy w

danej sprawie nic nie umieją powiedzieć...

Prawd w tym wypadku policja okazała dużo szczerych chęci. Przybyła zaraz po napaźcie i poszukiwała po lokalach i na poddaszach. — Sądząc, że może tam znajdą się jakie ślady.

Nie będziemy dociekali po czyjej stronie wina, czy po stronie nieudolnego wywiadowcy detektywa, czy z powodu słabych kar i zle ułożonej ustawy, dosyć że Łódź i poza Łodzią cała Polska stoi pod grozą terroru, bandytyzmu

GDANSK.

Opisana historyczna w 5-ciu aktach.

FRED Pannie Eweleinie nie chodzi o imię pana Gaspara Barwinka, jeno o jego syna, który przy ojcu w handlu się zaprawia.

MARTA Bardzo go lubi Ewelina i my go lubimy, bo młodzian do rzeczy. Kończy naukę w wszechnic krakowskiej, peregrynował z ojcem do ziemi świętej, był w Wenecji, tej królowej morza...

JOANNA (Starsza siostra Marty, stara panna, przesadzona ubrana ekscentrycznie, akcentująca silnie pewne wyrazy, dużo w postaci tej komizmu) Ach! jak on ładnie to wszystko opowiada! Miły młodzieniec.

FRED Widzę, że i ciocia Joanna zachwyca się nim również, jak panną Ewelina? Co mam czynić, skoro takie orędowniczki ma pan Kazimierz?

MARTA Ma, jako młodzieniec dobrze wychowany i z zacnego pochodzący stadła, ale przecież mężem Eweliny nie zostanie.

EWELINA (porywco) Dla czego mamusi?

MARTA Twój ojciec powiada, że my jako Niemcy, mamy tu na wschodzie posłannictwo Boże, Kazimierz jakkolwiek z Niemców ród swój wie, obecnie przyznaje się do polskiej narodowości. Pracowaliśmy nie poto, aby swoim majątkiem wzmacniać wrogów naszych. Boć Polska, to wróg Niemczyzny odwieczny; sprzysięgła się z dziką, litewską hordą i uderzyła na nas przed 40—tu laty, kładąc pod Grunwaldem kwiat rycerstwa niemieckiego. Najdostojniejszym z rodu niemieckich synowie: książęta, mar-

grabiowie, hrabjowie, legli na ziemi pruskiej, na ziemi naszej pokotem z rak ordynarnej czerni. Czy nam Niemcom, wolno kiedy o tej hańbie zapomnieć? Moja córka pozostała Niemką!

EWELINA Masz słusność mameczko! Od dziś ja tego Barwinka nienawidzę. Jak przyjdzie ze starym Gasperem, nie wyjdę do świetlicy. Pójdziemy wtędy, do kościoła, nieprawdaż mamuchno?

FRED A gdy, pójdzie za wami do kościoła?

EWELINA (zmieszana) To... to..., przecież tego zabronić mu nie mogę, bo do Pana Boga każdy ma równe prawo.

JOANNA A naturalnie, moja Ewelino! Nawet ksiądz proboszcz za to by się gniewał gdybyś inaczej myślała. Trzeba dla każdego być uprzejmą!

SCENA IV.

OWALD I NA PRZODZIE SCENY.

EWALD.

EWALD (który przez cały czas namięt nie przyglądał się Eweleinie, zbliża się do rozmawiających) Niech będzie błogosławione imię Najświętszej Panny Marii.

WSZYSTKIE Po wielki wieków.

EWALD (do Marty) Słyszałem, że wasz mąż wyjechał po zakup towarów?

MARTA Tak. Jeszcze jesienią.

EWALD Senator Wrice pewnie nie wie o tem, że Zakon ustanowił cło od funta. Dla tych okretów, które wiezie wasz mąż, duża kwotę wyniesie to cło.

JOANNA Tak, to wielki ciężar dla kupiectwa gdańskiego. Niewiadomo, czy to wszystko nasz handel wytrzyma?

EWALD Nie przedstawia się to tak groźnie, bo i inni kupcy muszą ten podatek groźnie, bo i inni kupcy muszą ten podatek opłacać, nawet ci, co Wisłą odpływają w głąb Polski.

FRED To bardzo słuszne. JOANNA Kupcy mówili, że prócz Wisły Polska ma inne trakty które będą wolne od tego podatku. Wtedy mogą nam otworzyć znaczną konkurencję.

EWALD Nic nie robią, bo sto wozów nie weźmie tyle, co jeden korabl. (Zwraca się do Marty) Moja pani rajczyni i senatorowo, wiem, że wasz mąż odjeżdżając nie został powiadomiony o cło od funta towaru i dla tego mógł tam towar przepłacić.

JOANNA To prawda.

EWALD Uwzględniając ten wypadek, mam zamiar prosić Wielkiego mistrza, aby dla waszego męża cło zniósł, lub znacznie je zmniejszył.

MARTA Dziękuję wszej dostojności za taką łaskę, ale wątpię, żeby mój mąż zechciał z niej korzystać.

EWALD (zdziwiony) Dla czego?

MARTA Mówiliście, że wasze interesy wymagają pieniędzy, stąd urósł ten podatek. Interesy zakonu, to interesy niemieczyzny. Czy byśmy tu byli, gdyby nie wy? obowiązek naszym jest więc popierać wasze potrzeby. Cło zapłacimy z innymi i cały nasz majątek oddać gotowi jesteśmy, na cele niemieczyzny, na wschodzie, boć to sprawa święta!

EWALD (który więcej zwracał uwagę na Eweleinę niż na mowę Marty, z zapomnienia wkrzyknął) Szelmutka ładna!

JOANNA (zdziwiona wyniosła) Co dostojny Pan rzecze?

(d. c. n.)

oraz ścisłą opiekę złodziejską.

Jeżeli rząd nie zakrzętnie się około ukrócenia tych rozwydrzonych czynników, musi całe społeczeństwo zwrócić uwagę zapracowanych władz, aby i do tej, napozór tak drobnej dla dostojników kwestji nareszcie się zabrali, w przeciwnym bowiem razie tysiące wieców w całej Polsce zaprotestuje przeciwko bierności władz i uchwali swoje żądania a mianowicie dla zbrodniarzy na ychmiastowych sądów doraźnych, a dla złodziei 1) wyłączenie na prawej ręce wyrazu „złodziei“, 2) zamienienie kary wzięcia na roboty publiczne z przykuciem do taczki i karą cielesną, w razie oporu przy trzeciej kradzieży prawa te powinny być zaostrożone groźbą kary śmierci.

Przy tej sposobności nadmienić należy, że te same kary muszą być stosowane do passtrów i do tych którzy przechowują u siebie bandytów lub złodziei, nie zawiadamiając o tem policji.

Tylko bezlitosnymi karami, tylko surową męką można będzie wypłenić rozmnażające się złodziejstwo i zbrodnie.

Lepiej gdy sprawę tę ujmie rząd w swoje ręce, niż, jak słychać powszechnie dziś na wsiach przejdzie ona w ręce ludu, który bez wyroku urzędui sobie samorząd i prawo linezu nad złodziejem. Bo, że zgine jednostka zdeprawowana to nie wielka strata, ale pocóż ma potem odpowiadać człowiek nic nie winien, je no wyprowadzony z cierpliwości.

A więc wzywamy do rozumnej walki z tą plagą. (7)

Polski Landru skazany na śmierć

W Warszawie toczyła się sprawa Paśnika i jego żony, oto, że jak Londru we Francji on w Warszawie dusił swoje ofiary. Wczoraj ta sprawa zakończoną została.

Paśnik jak Landru był do końca cynicznym.

Usiłował on donieść sądowi, że znajdujące się w aktach, jako dowód rzeczowy, korony austriackie, stanowią jego własność, gdy w rzeczywistości należą one do jednej z osób zamordowanych.

—Unikałem—mówił Paśnik—jednemu z głównych świadków—, zabijania za pomocą noża lub innego narzędzia, gdyż krew została zawsze ślady na ubraniach ofiary, a to uniemożliwia w następstwie spieniężenia ubrania—a więc korzystniejszym i mniej niebezpiecznym okazało się, duszenie ofiary.

Duże wrażenie wywołuje czelność, czy też udane niezrozumienie trwożnej sytuacji (grozi kara śmierci) ze strony Paśnika, gdy po zeznaniach świadków proponuje on sądowi przerwę posiedzenia, dla... posiłku obiadowego.

Po przemówieniu podprokuratora Rettinera i obrońców oskarżonych, sąd doraźny, o godzinie 1 popł. ogłosił przy zapelnionej tłuźnie sali, wyrok, skazujący małżonków Szcze pana i Józefę Paśników na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Istne zdumienie ogarnęło wszystkich obecnych na sali, gdy po odczytaniu sentencji wyroku skazany Paśnik uspokajając żonę, wciąż uśmiechał się, drwiąc sobie najoczywiściej ze strasznego wyroku.

W końcu i Paśnikowa, ledwie dotąd widzialna (bo ciągle chustką twarz zakrywała) okazała swe oblicze zupełnie roześmiane.

Wyrok ma być wykonany nad ranem.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

(kt.) Król włoski przyjął posła polskiego Zalewskiego, który wręczył listy uwierzytelniające. (5)

(kt.) Kanclerz Wirth odjechał do Genui.

(kt.) Prefekt miasta Genui wydał dekret że wszyscy cudzoziemcy, którzy w okresie konferencji przybędą do Genui mają zgłosić obecność swą w komisarjacie policji. Formalność ta nie dotyczy członków delegacji. (4)

Z żydowskiej okupacji

Z Moskwy donoszą: W Syberji rozwija się coraz silnie ruch powstańczy, podtrzymywany przez resztki wojsk Kołczaka. Ludność wiejska rozgoryczona częstymi rekwizycjami i ściąganiem prodatoga, tłumnie zasila oddziały powstańcze. (5)

MOSKWA, (PAT) Obrady zjazdu partji komunistycznej zakończyły się ogłoszeniem wyroku wyborów nowego centralnego komitetu, w skład którego weszli: Bucharin, Dzierżyński, Zinowiew, Kamieniew, Rajek, Frunze i Trocki. (5)

GDANSK 6 (PAT) „Danz. Zeitung“ donosi z Moskwy: Stosunki pomiędzy lewym skrzydłem a centrum partji komunistycznej w ostatnich czasach nadzwyczaj się zaostrzyły. Lewica wydała odezwe w której protestu

ją przeciwko zmianom dotychczasowej polityki partji oraz przeciwko kompromisowi z burżuazją, przygotowującemu się w Genui.

GDANSK 6 (PAT) „Danziger Zeitung“ donosi z Moskwy: Przywódczyni lewicy komunistycznej Kollatajowa została uwięziona.

BERLIN 6 (PAT) Doktor Klemperer po powrocie z Moskwy oświadczył w wywiadzie przedstawicielowi „Vossische Zeitung“ że przyjaciele Lenina wezwali jako i profesora Forstera celem postawienia diagnozy chorego Leninowi: Obaj lekarze stwierdzili u chorego wyczerpanie, wynikłe z powodu pracowania, nie skonstatowali natomiast żadnych poważnych wad organicznych względnie systemu nerwowego.

Z ostatniej chwili

Znowu matsotwa ze sprawą wileńską.

WILNO — Odroczenie zapowiedzianego uroczystego aktu przejęcia władzy nad Ziemią Wileńską, wywołało tutaj wielkie wzburzenie i zaniepokojenie. Opinia publiczna uważa to za skutek intryg autonomicznych, mających na celu utrzymanie zamaskowanej autonomji. Mniemanie to utwierdza podana przez Agencję Wschodnią wiadomość o istnieniu projektu zachowania odrębności skarbu, oświaty, rolnictwa oraz przekształcenia tymczasowej Komisji Rządzącej na Radę wykonawczą ziemi wileńskiej, jako organu działającego przy generalnym delegacie Rzeczypospolitej. Jako autorów tego projektu wymieniają pp. dymisjonowanego Downarowicza, Prystora i usłużnego Giełżyńskiego. Projekt ten wywołał rozgoryczenie wśród szerokiej warstw ludności która przygotowała się do uroczystości ostatecznego złączenia ziemi wileńskiej z Macerzą i ze smutkiem w dzi. jeszcze jedną zwiłokę połączoną z nowymi oznakami dążono do pogwałcenia woli ludności. (2)

Niemcy muszą służyć jeszcze 2 lata.

KATOWICE. Oberschlessische „Kurier“ donosi, że pomiędzy delegacją polskiego ministerstwa kolei żelaznych a przedstawicielami katowickiej dyrekcji kolejowej toczą się rokowania w sprawie przejęcia ruchu kolejowego w polskiej części Górnego Śląska przez rząd polski. Rokowania mają podobno charakter zadawalający. Komisja Międzysojusznicza — jak donosi dziennik — wydała rozporządzenie, wedle którego urzędnikom kolejowym nie wolno opuszczać dotychczasowych swoich stanowisk, ponieważ mają oni pozostać na polskim G. Śląsku jeszcze w ciągu dwóch lat. (2)

Rumunja wobec konferencji genueńskiej.

BUKARESZT (PAT) Wczoraj w izbie deputowanych prezydent ministrów Bratiano złożył oświadczenie: Rumunja jest bardzo zainteresowaną w odbudowie Europy. Jestem pewien jednomyślnego poparcia na konferencji w Genui solidarnej akcji, mającej na celu ustalenie stosunków międzynarodowych, niezbędnych dla cywilizacji. Przypuszczam, że wszyscy przedstawiciele państw, biorących udział w konferencji potrafią zrealizować choć część wielkiego programu. (5)

Francja będzie płacić procenta

PARYŻ, (PAT). Gabinet londyński przesłał do Paryża notę, zawiadamiającą rząd francuski, że konwencja francusko-angielska z przed trzech lat, której termin wygaśnięcia nastąpi w najbliższym czasie, a na mocy której Francja miała nie płacić Anglii odsetek od pożyczonych od niej sum, nie będzie odnowiona. (5)

Przed pogrzebem Karola

BERLIN 5 (PAT) Donoszą z Funchalu o przygotowaniach do pogrzebu b. króla Karola IV. Zwłoki jego ubrano w mundur węgierski. Król hiszpański wysłał swego przedstawiciela na uroczystości pogrzebowe. (4)

AWANTURY W SEJMIE PRUSKIM.

BERLIN 6 (Tel. wł.) W sejmie pruskim doszło wczoraj do skandalicznych zajść. Przy omawianiu awantur w szkole kadeckiej Listerhalte którą w swoim czasie ukończyli Hindenburg i Ludendorff dr. Kohn oświadczył że Hindenburg i Ludendorff wykazali wswych pamiętnikach iż są tchórzami pierwszej klasy. Na prawicy podniosła się wrzawa, a jeden z narodowych liberałów krzyknął, „żydowska bezczelność“ Jeden z niezawisłych socjalistów rzucił się ku ławom prawicy i któregoś z jej członków spoliczkował. Wywiązała się ogólna bójka, w czasie której komuniści posługiwali się aktami, leżącymi na stole prezjdialnym, jako pociskami. Z obu stron rzucono kalamarzami, wśród okrzyków: „Lotry bandyci!“ itp.

POPRAWA BYTU OFICERÓW.

Wczoraj w gabinecie min. wojny gen. Sosnkowskiego odbyła się konferencja z min. skarbu p. Michalskim dotycząca sprawy uposażenia armji. Narady te obu ministrów potrwały do niedzieli. Ogół wojska, oczekując niezawodnej poprawy bytu materialnego z wyteżoną uwagą, śledzić będzie zapawne przebieg obrad.

JAK RZĄD DOTRZYMUJE SŁOWA

Odroczenie przejęcia władzy nad Ziemią Wileńską wywołało w Wilnie zaniepokojenie a nawet wzburzenie. Ogół uważa fakt ten za dalszy ciąg intryg federalistycznych. Szczególnie wzburzenie wywołała wiadomość o istnieniu projektu zachowania odrębności skarbu, oświaty i rolnictwa oraz przekształcenia Tymcz. Kom. Rząd. na Radę Wykonawczą Ziemi Wileńskiej, działającą przy Delegacie Generalnym. Podobno autorami takiego projektu są pp. Prystor, Downarowicz i Giełżyński.

PRZYJAZD Z AMERYKI.

Według doniesień prasy amerykańskiej, p. Ignacy Paderewski zamierza powrócić wkrótce do kraju, prawdopodobnie przed końcem kwietnia.

Tak zwany „Komitet pięciuset dla adresu i specjalnego funduszu narodowego do dyspozycji J.I. Paderewskiego“ ogłosił odezwe, nawołującą do składek na ten cel. Jak głosi odezwa, p. Paderewski ma zamiar przyczynić się „do wytworzenia silnego rządu narodowego“ i złamania „naporu przewrotowców“.

ODJAZD DO RUMUNJI

Termin wyjazdu Naczelnika Państwa do Rumunji wyznaczony został na połowę maja, niezwłocznie po zakończeniu obrad konferencji genueńskiej.

EILWESE, (Pat) Radjo „Times“ donosi: Komisja koalicyjna zakomunikowała rządowi bułgarskiemu, że na rok bieżący rata odškodowawcza dla Bułgarii ustalona jest na 10 milionów złotych franków, rata zaś na rok przyszły na 30 milionów franków złotych. (8)

PRZEMYSŁ HANDEL I FINANSE

Stosunki angielsko-polskie

„Przebieg Przemysłowo-Handlowy” donosi: Obecna sytuacja ekonomiczna Anglii, choć może z początkiem r. b. nieco się poprawiła, jest jednak bardzo ciężka. Anglija szuka sposobów podtrzymania i rozwoju stosunków handlowych z krajami obcymi, gdyż jest to dla niej kwestją egzystencji.

Jak wiadomo jednak, żywoły wrogi nam usiłują przeszkodzić podjęciu i rozwojowi stosunków handlowych między Polską a Angliją. Rezultatem tego jest ta okoliczność, że w ostatnich czasach daie się zauważyć w stosunku Anglii do Polski zwrot na gorsze, głucha, a czasem jawna opozycja i niechęć do wszystkiego co polskie. Kupcy angielscy nie chcą służyć o transakcjach z Polską, twierdzą, że Polska nie ma nic do eksportu i zarzadzają kupiectwu polskiemu nieuczciwość.

Sytuacja taka jest oczywiście wynikiem nastroju wywołanego po części sztucznie przez wspomniane wyżej wpływy.

Przeciwko temu należałoby przedsięwziąć u nas w kraju odpowiednią akcję, gdyż koła kupieckie w Anglii są mniemania, że władze polskie nie robią w tym kierunku i że nie wpływają na kupiectwo polskie, aby ono w stosunkach z zagranicą trzymało się lojalnej uczciwej taktyki kup. taktyki nie dopuszczając do tego, aby interes poszczególnych, a bezwzględnych jednostek nie dominował nad interesem kupiectwa polskiego.

Kupcy angielscy są zdania, że dla zdobycia nowego rynku dla Polski, a więc w tym wypadku angielskiego, należy ponieść pewne ofiary, dawać towar najlepszego gatunku, dotrzymywać umów podczas najgorszych nawet koniunktur, przy wielkich stratach indywidualnych itp.

Polityka inna naraża nas tam na pośmiewisko i nienawiść. A więc chęć unikania pośredników (brokerów), obstawanie przy najwyższych cenach rynkowych za towar mało znany i gorszy, silenie się o największy zysk dla siebie, często metodami niekupieckimi (z pominięciem interesów importera) — jest dla handlu polskiego zgubne. Naodwrot: absolutne zastawianie się kupców polskich do potrzeb angielskiej taktyki handlowej, a w rezultacie przeprowadzenie kilku poważnych transakcji, przy których kupiectwo angielskie zarobiłoby na towarze polskim, odrzuca pewnoloby temu towarowi znaczny i łatwy zbyty i przeszkodziłoby kreacji robotniczych naszych wrogów. (7)

Stosunki handlowe z Finlandją.

(=) Eksport polski do Finlandji rozpoczął się we wrześniu roku ubiegłego. W ciągu 4 miesięcy wywieziono przez Gdańsk do Helsingforsu 3000 ton nafty boryslawskiej, która na rynkach fińskich zaczęła współzawodniczyć z amerykańską, znacznie ustępującą jej pod względem jakości. Poza tem wywieziono do Finlandji znaczną ilość drewna, konkurując skutecznie z dostawcami lotewskimi. W Helsingforsie powstało Towarzystwo handlowe polsko-fińskie „Helvar” z kapitałem zakładowym 2 miljon. mk. fińskich. Towarzystwo to wysłało do Polski delegację dla zbadania polskich rynków przemysłowych. Delegacja nawiązała kontakt z dostawcami naftowymi i jest nadzieja, że w ciągu b. r. eksport nafty polskiej do Finlandji osiągnie 25,000 ton (przy ogólnym zapotrzebowaniu 60,000 ton), przez co wpłynie od min. skarbu pozwolenie na wywóz 5000 ton cukru z Poznańskiego, maki kartoflanej, soli, sody kaustycznej, pasów transmisyjnych, produkcji wełnianej i trykotarży. Delegacja zwiedziła szereg fabryk łódzkich, bielskich, oraz poznańskich zakładów przemysłowych, wkrótce nawiąże stosunki z G. Śląskiem. Nasza produkcja przem. wywarła na delegatach fińskich ogromne wrażenie i jest nadzieja, że Polska (choć w części) zastąpi Niemcy na rynkach fińskich, tembardziej, że przyszły układ handlowy polsko-fińszki przyzna polskim towarom znaczną zniżkę cel. (4)

Zdolność eksportowa Polski.

= Wobec stale rozwijającego się u nas handlu zagranicznego Stowarzyszenie kupców polskich zwróciło się do wszystkich swych członków z ankietą w celu zebrania informacji dotyczących zdolności eksportowej handlu i przemysłu polskiego.

Ze względu na wielką doniosłość, jaką posiada sprawa zdobycia przez kraj nasz aktywnego bilansu handlowego, wielce porządane jest — aby były zebrane szczegółowe dane, dotyczące zdolności eksportowej polskiego handlu. Wskatek czego Stowarzyszenie kupców polskich wzywa wszystkie zrzeszone firmy, aby podały: 1) rodzaj artykułu posiadanego do eksportu, 2) ilość tego artykułu, 3) stację załadawawczą, 4) termin ewentualnego załadowania.

Jednocześnie z ankietą rozesłany był kwestionariusz, wypełnienie którego ma na celu dostarczenie materiału dla istniejącego w Stowarzyszeniu wydziału handlu zagranicznego w formie zgłoszeń, co do gotowości przyjęcia przez poszczególne firmy polskie przedstawicieli zagranicznych, oraz powierzenie na zagranicę przedstawicielstw firm własnych.

Zwyżka cen gazet

(=) Fala wzrastającej znowu drożyzny zaczyna odbijać się w dziedzinie gazet. Fabryki papieru wykorzystwały skrzętnie okoliczność, że Niemcy zabroniły czy też dobiro zabroniły mają wywozu papieru zagranicę i natychmiast podwyższyły ceny za papier, mimo, że marka polska na giełdzie dewizowej stoi względnie dobrze. W ślad za tem podrożały w stosunku proporcjonalnym wszystkie artykuły, używane w przemyśle graficznym oraz robocizna.

Ogólne podrożenie środków żywności i wszelkich towarów — wywołało konieczność pod

wyższenia płac współpracownikom pism o kilkadziesiąt procent.

Wobec tego podrożenia papieru, druku i współpracownictwa, niektóre wydawnictwa, (jak np. wydawnictwo „Gazety Warszawskiej”) już z dniem 1 b. m. podwyższyły cenę pojedynczego numeru na 30 mk. i podniosły ceny ogłoszeń. Inne wydawnictwa utrzymały jeszcze cenę 20 mk. za pojedynczy egzemplarz ale oczywiście, tylko na czas krótki. Doświadczenie uczy iż za kilka tygodni wszystkie wydawnictwa zmuszone będą ceny podwyższyć. 9

Zgłoszenia przyjmowane są piśmiennie i osobiście w biurach Stowarzyszenia w Warszawie codziennie od godziny 10 do 5 po poł. (7)

Białoskórnicтво w Polsce.

= Zakładów białoskórniczych, czyli garbarń, wyprawiających skóry na rękawiczki glansowne, duńskie, zamzowe, sarnie i t. p. jest w Polsce dotychczas taka znikoma ilość, że nawet ani w drobnej części nie zaspakaja zapotrzebowań drobnych wytworców rękawiczek, nie mówiąc już o znaczniejszych fabrykach tego artykułu, które z braku zakładów białoskórniczych powstać nie mogą. Jest tylko w Warszawie kilku białoskórników, którzy wyprawiają małe ilości skór, nie wystarczające nawet dla miejscowych rękawiczników. Na ziemiach polskich jeszcze Żytomierz przed wojną miał białoskórnię, którą utrzymywali tamtejsi fabrykanci rękawiczek słynnych z piękności i dobroci. W Małopolsce zaś w kraju, liczącym 8,000,000 mieszkańców, niema ani jednego zakładu białoskórniczego, któryby wyrabiał skóry glansowne, oprócz Stryja, gdzie dwóch białoskórników wyprawia na zamst dostarczane skóry sarni i jeleni. Zapotrzebowanie zaś jest tak duże, że nawet kilka zakładów białoskórniczych miałyby duży zbyty, bo istniejące fabryki rękawiczek w Polsce potrzebują skór najmniej 100,000,000 mk. p. rocznie. Zakłady białoskórnicze miałyby to udogodnienie, że surowych skór jest w kraju dużo. Garbarń do skór szewskich i rymarskich jest nadmiar, tak, że nie wiedzą gdzie towar pozbyć, a skór dla fabrykantów rękawiczek jest brak tak że fach ten na tym punkcie bardzo kuleje. Jest rzeczą charakterystyczną, że w Krakowie istnieje cech białoskórniczy, ale nie ma obecnie ani jednego członka. (5)

Akademja eksportowa.

= We Lwowie uchwalono założyć przy izbie handlowo-przemysłowej wyższą szkołę handlową i upoważnić prezydium do poczynienia kroków dla zapewnienia tej szkole należytych podstaw finansowych oraz wszystkich praw przewidzianych w ustawie z dnia 13 lipca 1920 r., o szkołach akademickich i upoważnić prezydium do oddania na cele tej szkoły 12 sal w izbie handlowo-przemysłowej. (4)

Ile płacą za ziemię

= Wobec ogromnej podaży ziemi nie tylko na kresach ale i w centrum Polski spodziewać się należy znacznego spadku ceny ziemi.

Naturalnie parcelowane dobra ziemskie na bywane są po 100 tys mk. za morg,

Szacunki wygórowane w majątkach państwowych dotyczyły tylko niektórych dóbr i poddane zostaną rewizji na podstawie konferencji jaka się odbyła między zainteresowanymi ministrami w Głównym Urzędzie Ziemskim 9

Nowa, poważna placówka handlowa.

= W ostatnich dniach powstała w War

szawie nowa poważna placówka handlowa, zorganizowana przez grono wybitnych kupców i przemysłowców polskich pod firmą: „POR WSZECHNE TOWARZYSTWO HANDLOWE”. Towarzystwo między innymi reprezentuje interesy znanych amerykańskich zakładów przemysłowych: Harley Davidson motor company w Milwaukee U. S. A. FELD WARRANT Mfg. Co Chicago U. S. A., THE HAMMOND TYPEWRITER CO w New Yorku oraz węgierskich zakładów przemysłowych TUNGSRAM w Budapeszcie.

Uznając konieczność rozwinięcia poważnych stosunków handlowych ze Wschodem, Towarzystwo organizuje oddział swój w Moskwie.

Na czele Towarzystwa w charakterze dyrektora stanęli panowie Aleksander Anrzejewski i Władysław Rawicz-Szczerbo. (7)

Podrózanie kolei w Niemczech

(=) W związku z koniecznością podniesienia pensji pracowników państwowych, co zwiększy deficyt państwa o 8 miliardów mk niem. rząd niemiecki postanowił podnieść towarową taryfę przewozową o 20 proc., które mają służyć równocześnie na pokrycie 5-ciu miliardów potrzebnych na pokrycie podwyższonej ceny węgla. W sumie zamierzona podwyżka ma przy sporzyć skarowowi państwa 13 miliardów dochodu. 9

Strajk górników w Ameryce.

= W St. Zjednoczonych i Kanadzie rozoczął się wczoraj strajk górników. Strajkuje przeszło 600 tysięcy górników. W kilku miejscowościach w Pensylwanji i Illinois przyszło do wykroczeń. (4)

Giełda warszawska z d 6 b. m.

4 1/2% lisy ziem. 282	Dolar. St. Zjed. 3875 3920
za 100 rub.	Marki niem. 12 80
5% obl. m. Warsz.	Franki franc. 360
6% obl. m. Warsz. 315	Funty

Czeki i wpłaty.

Belgia 537,50	Londyn 17,400 17,350
Berlin 12,40 12 60	Nowy Jork 3360 300
Gdańsk 12,50	Paryż 358 364
Praga 75	Wiedeń 52 50,50

Akcje.

Bank hand. 4000	Ostrowiec 8250 8475
„ „ Dyskont —	Radzki 277 2600
„ „ Kredyt 5220 5330	Starachowice 6250 6400
„ „ Zjed. z. pol 29750	Zyrardów 73500
Cukier —	Borkowski 1333 1350
Drzewo —	Zegluga 1850 1873
Lilpop 3825 3775	Jablkowscy 1450
	Nafta 222 2175

Z czarnej giełdy warszawskiej.

Dolary 8860	Ruble złote 192,500
Franki 360	Ruble srebrne 1,070
Funty 16900	Bilon srebrny 480
Marki niem. 1290	

KARPOWICZA SPECJALNA 20X6.4.1589?
MAPA KOLEJOWA 874d
POLSKI z wszystkimi bez wyjątku stacjami i przystankami z wyróżnieniem linii dwutorowych jednotor. i podjazd
FR. KARPOWICZ Warszawa, Marszałkowska № 151. sprzedają wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą, cena mk. 720 za zaliczeniem poczt. m. 768

Herbatniki angielskie

pierwszorzędnej jakości (Cakes Biscuits superieurs) próbna paczka cztery ko netto (około 1700 sztuk) Mk. 3750 opłatnie do każdej miejscowości pocztową dostarcza Parowa Fabryka ciast angielskich Stanisław Gargul Jarosław Małopolska. 95CK6

Ważne dla Panów!!!

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowna Klientele że tanio i elegancko podług ostatniej mody można się ubrać w Jarmarku Łódzkim

Robota jest wykonana pod specjalnym kierunkiem dyplomowanego mistrza sztuk krawieckich pana Jana Kolubińskiego. Garnitury na zamówienie z własnych materiałów od 35,000 do 65,000 Mkp.

Z materiałów powierzonych za robotę z dodatkami od 24,000 do 35,000 Mkp.

Wielki wybór gotowych par i garniturów sezonowych własnej roboty: męskich, damskich, i dziecięcych. Zurnale paryskie i londyńskie.

CHRZEŚCJAŃSKI JARMARK ŁÓDZKI

Piotrkowska № 44 I-sze piętro. (972K)

Biały tydzień!

Niebywała okazja! -- Wyjątkowo tanio!

Ostatnie 2 dni, HENRYK PFEFFER ul. Piotrkowska 111, wielki wybór koszul; wyroby żyrdowskie, płótna wszelkiego gatunku, obrusy, ręczniki, chusteczki wełnowe i czeskie. (1051K)

Piotr Mrówka, Bydgoszcz, Kwiatowa 9

— — poleca się — —

w kojarzeniu małżeństw lepszych sfer

Duży wybór majątnych kandydatek i kandydatów z obywatelskich i ziemiańskich rodzin, wielka ilość małżeństw cieszy się szczęściem zawdzięczając to mojej pracy.

RZECZ TRAKTUJE SIĘ HONOROWO I DISKRETNIE.



Siwe włosy

stopniowo, niedostrzegalnie dla oczekujących zmienia na kolor pożądanym, zupełnie nieszkodliwy

„ORIENTINE“

(regenerateur).

Po użyciu włosy otrzymują połysk i miękkość oraz prawdziwy i naturalny kolor. Sposób użycia nadzwyczaj prosty, znajduje się w każdym pudełku. Do nabycia wszędzie.

Parfumerie d'Orient Varsovie. 1179b

Zarząd Związku Lekarzy Państwa Polskiego

Określono, że doktorzy Chylewski, Engel i Auerbach za nie zastosowanie się do uchwał i postanowień Ogólnego Zebrania Związku zostali ze Związku wykluczeni i ogłoszeni pod bojkotem koleżeńskim i towarzyskim 1192d

Ceny niższe — konkurencyjne.

Znanej i wypróbowanej dobroci

Masła holenderskiego

R. SZAFRANOWSKI i S-ka

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

biuro handlowo-Przewozowe przy ul. Piotrkowskiej 69 (vis a vis Grand-Hotelu) w podwórzu, prawa oficyna. Dojazd wszystkimi tramwajami. Sprzedaż od g. 9 r. do 7 wiecz. 1016p

Akwizytorom ogłoszenie

wym. rutynowanym

powierzy reprezentację poważnych wydawnictw na bardzo korzystnych warunkach. Biuro „Reklama”, Lublin, ul. Kościuszki Nr. 8. 1177B

Ogłoszenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi K. Szain, zam. przy ul. Szkolnej 14, ogłasza, że dnia 11 kwietnia r. b., o g. 10-ej rano odbędzie się przy ul. Targowej 41 sprzedaż ruchomości należących do Oskara Stefana i ocenionych na 181440 mk. 1181

Drogista

rutynowany z patentem poszukuje posady zarządu, magazyniera, wozacza lub t. p. Oferuj sub S. do administracji. (1187K2)

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Ul. Ewangelicka 2. Godz. przyjeżdż od 9—2 i 6—8. Pante od 5—6. 1184K

Potrzebna

inteligentna panienska do dwójki dzieci. Rezenberg. Piotrkowska № 103. 1171d

Kupuje meble

dywany, maszyny do szycia futra, garderobę i sprzęty domowe. WAJCMAN Dzielna 19. (256P1)

DOM

z oficyną, stajniami, komórkami wszystko murowane, z ogrodkiem sprzedam z powodu wyjazdu za 3,800,000. Kupujący złoza swój adres do Rozwoju pod „Okazja”. 1164B

LETNISKU!

do wynajęcia.

3 pokoje z kuchnią umeblowanymi z ogrodem owocowym lub bez. Wiadomość Ozorków sklep kolonialny u W-go Kieszkowskiego. 1153p3

Okazyjnie

sprzedam dom drewniany, duży z w. n. mieszkaniami i dwule sale, w. n. 6 warsztatów tkackich, czynnych, z wszelkimi urządzeniami i jedną kamienicą przy tramwaju. Wiadomość: św. Andrzeja 1, trzycz. 1157B

Dr. med. H. Szumacher

choroby skórne i weneryczne przyjm. 5—7 w niedzielę i święta 11—1

ul. 6-go Sierpnia 1. (Benedykta) 146D5

Towarzystwo Rzemieśnicze „Kasursa“

zawiadamia swych członków i wszystkich rzemieślników chrześcijańskich, posiadających własne warsztaty rzemieślnicze, że w niedzielę dnia 9 kwietnia r. b. o godz. 4 po południu odbędzie

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

celem wspólnego omówienia sprawy otwarcia

Targu Rzemieślniczego

Zebranie odbędzie się w hali projektowanego Targu w gmachu własnym przy ul. Al. Kosciuszki Nr. 73. O punktualne i liczne przybycie prosi

1194K)

ZARZĄD.

Masło holenderskie kuchenne

najtaniej

hurt i detal w firmie P. Wiszniewskiego ul. 6 Sierpnia № 20, (Benedykta 20)

Wyłączni sprzedawcy na hurt

L. Kneblewski i S-ka, tamże. 1193p

„KRAKUS“

Zjednoczone Fabryki Przetworów Wysokowych i Owocowych, Sp. Akc. w Krakowie, poleca z nowo otworzonego składu w Łodzi, przy ul. Traugutta (Krótka) 14, znane z jakości wszelkiego rodzaju

Wódki i likiery

Zawierające 45 proc. alkoholu.

Geny bezwzględnie konkurencyjne.

Sprzedaż wyłącznie hurtownikom. 1191b

Pensjonat

dla chrześcijań przy szosie pod Pabjanicami w zdrowej suchej miejscowości blisko lasu od 15 maja. Bliższe szczegóły Sienkiewicza 83 m. 3 I-e piętro od 5 do 7. (1186d)

inne ogłoszenia:

upno i sprzedaż:

AAA Kupuje meble dywany gar derobę maszyny do szycia placę najwyższe ceny Benedykta 28-15 parter Łaznik 3188-4

A.A.A. Kupuje meble dywany garderobę futra maszyny do szycia placę najlepiej: Wajnrajch Benedykta 19 3253-18

AAA Obrączki ślubne wszystkie fasony zegarki zegary pierścionki kolczyki najtaniej sprzedaje Placcek Brzeziński 10 przyjmuje wszelkie reperacje 3412-20

AA Meble sprzedaje sypialnie słołowe kuchenne szafy łóżka krzesła wiedeńskie oraz inne leżanki otomany ceny niższe Przedziecki Piotrkowska 108 1980-1

AA Kredens stół krzesła szafy łóżka materace otomany różne drobiazgi wyprzedam tanio Piotrkowska 281-4 front 3263-8

A Meble sypialnego stołowego garnitur salonowy lustra biurko szafy bielizniarkę umywalnię otomanę leżankę zegar wieszak wyprzedam tanio Piotrkowska 225-3 3250-4

A Meble własnego wyrobu szafy łóżka nocne szatki toaletę krzesła stoliki sprzedaję najtaniej Kaczorowski Piotrkowska 35 w podwórzu 3222-8

Domek z ogródkiem i dwa placce przyległe do sprzedania Władomość Napiórkowskiego 42-23 (dawnej Zarzevska) 3260-1

Firanki modne w różnych kolorach najtaniej kupię można w sklepie komisowym M. Czempik Główna 17 3265-1

Sklep spożywczy z towarami światło elektryczne z dużym pokojem z kuchnią sprzedam można dowiedzieć się Zakatna 72 w sklepie 3246-1

Okazja sklep do sprzedania w dobrym punkcie światło elektryczne wiadomość Pańska 67 m. 12 Smyt 3249-1

Domy w śródmieściu placce gospodarstwa mechaniczna pończosznia natchymiaś do sprzedania Wiadomość Pabjanice Garncarska 7-3 od 12-5 p. p. 3248-2

Sprzedam część domu 3 piętro wego dobrze budowanego przy Zarzevskiej Oferty pod „A. B. 150“ do Rozwoju 3148-1

Z powodu wyjazdu sprzedam sklep komisowy interes dobrze prosperujący a zarazem mieszkanie do odstąpienia Nawrot 54 3182-5

Towarowe bryki pojedyncze, rolwagi, chomonta angielskie, bryczki najnowszych fasonów, powozy. Sprzedam, Kilińskiego 28 3168-1

Można kupić lub obstarować eleganckie buciki z dobrego materiału w pracowni obuwia Kilińskiego 107 róg Nawrot z poważaniem E. Zgleje 3150-4

Rewolwer nagan austriacki sprzedam tylko posiadające pozwolenie na broń Zielona 6 Bałuty gospodarz 3239-1

Dywan perski 5, 80X2,50 metry telefon plandeka do sprzedania A. Mantey Piotrkowska 47 2 p. m 2 3402-1

Maszyny do wyrobu dachówek cementowych oraz 800 podkładek sprzedam wiadom. Roki cińska 35 Mielczarek 3403-2

Sprzedam sklep spożywczy z powodu samotności wiadomość Nawrot 43 3409-3

Cztery placce do sprzedania w Rudzie Pabjanickiej wiadomość Zgierz 1 Maja 15 u Stanisława Kowalskiego 3411-3

Sklep i pokój z urządzeniem szewckim do sprzedania wiadomość Sosnowa 13-18 3413-4

Sprzedam psa rocznego czystej rasy angielskiej Doberman Dębowa 7-11 3416-3

Meble kuchenne szaro-zielone bardzo solidnej roboty kredens szafa rama półki stół i krzesła do sprzedania obejrzyć można Południowa 26 Miks 3417-2

Łóżko duże angielskie fabryki gostyńskiego ze sprężynowym materacem prawie nowe do sprzedania Obejrzyć można na Południowej 28 Miks. 3418-2

Sprzedam lustro salonowe i kołyskę meblową Główna 47 sklep z obuwiem 3419-3

Sprzedam fortepian w dobrym stanie wiadomość Rozwadowska 15-3 od 5 do 7 3422-2

Rower sprzedam Przejazd 69 m. 10 3423-5

Rower gramofon biurko do sprzedania Merkur Piotrkowska 82 telefon 826 3424-3

Sprzedam futro męskie na czarnym kaukaskim baranku kołnierz z oposów i dwie jedwabne suknie Piotrkowska 176 u Zdybła 3425-2

Rower i maszynę do szycia sprzedam Piotrkowska 284 Komorowski 3427-6

Różne posesje w Łodzi Zgierzu różne gospodarstwa rolne do sprzedania Gubernatorska 36 Kurkowski od 1-3 3436-3

Domek w śródmieściu bez lokatorów i domek z wolnym lokalem i ogródek 10 i 14 miljonów Gubernatorska 30 Kurkowski 3436-3

Sklep do sprzedania z powodu wyjazdu Krucza 19 3437-7

Sklep spożywczy z pokojem zaraz do sprzedania Lubelska 12 7 3438-7

Sprzedam rower i maszynę Singer ręczną wiad. Sierakowskiego (dawna Złota) Radogoszcz Nr. 68-1 3253-2

Sprzedam sklep spożywczy z towarami i meblami tanio pod Łodzią oferty do Rozwoju pod „K“ 3-29-1

Rower w dobrym stanie wolne koło sprzedam Zakatna 45 sklep 3235-1

Sprzedam dywan i kapę Al. Kościuszki 25-7 3400-2

Sprzedam dwa aparaty teleoptyczne aparat fotograficzny 9X12 Targowa 31 Czerwiński 3272-2

Sklep spożywczy dobrze prosperujący z mieszaniem zaraz do sprzedania. Wiadomość ul. Wysoka 16 m. 10 od 5-7 w. 1455-7

Dom drewniany i oficyna mrowana sklep z powodu wyjazdu sprzedam Lubelska 8-19 1 piętro 3271-1

Do sprzedania motocykl nowego systemu również automat muzyczny dla restauratorów obejrzyć można Łąkowa 5 3380-2

Do sprzedania łóżka dębowe sosnowe fornierowane jasne ciemne solidnej roboty St. Zarzevska 37 u stolarza 3384-2

Sprzedam wóz parokony i wagę 12 pudową wiadomość Brzezińska 24 u gospodarza 3376-1

Do sprzedania powozy brek bryczki najnowszych fasonów na żelaznych i gumowych kołach Radwańska 10 3278-1

MEBLE do sprzedania salon mahoniowy kryty jedwabiem stołowy dębowy dywan lampy gazowe Zawadzka 3 m. 3 obejrzyć od 10-6 3428-3

Tanio można kupić firanki kapy obrusy chusteczki pończochy skarpetki rękawiczki kra waty koszule obuwie u Mariji Czempik Główna 17 sklep komisowy 3440-8

Majątek ziemski kupię i poszukuję dzierżaw Warszawa Nowy Świat 42-18 Starzyc 3440-8

Różne:

Akuszerka Pipikowa przyjmuje panie miejscowe i przyjezdne Piotrkowska 132 m. 14. 3185-10

Aptekarska uczennica z praktyką bez pracy poszukuje kondycji na wyjazd łaskawe oferty pod „Uczennica 9662“ do redakcji tego pisma 3259-1

AA Stolarz meblowy potrzebny Wodna 19 stolarnia 3406-3

Kasę ogniotrwałą dużą kupię. Oferty składać do redakcji Rozwoju dla „Okaziciela kwitu 687“ 3407-1

PRAKTYKANT biurowy chreścijanin potrzebny zaraz pisemne oferty składać p. a. Antoni Bernhard Andrzeja 7 3408-1

Studentka udzieli lekcji z zakresu klas gimnazjalnych najchętniej za pokój wraz z utrzymaniem udzielam również początków francuskiego i muzyki zgłoszenia pod Studentka do redakcji Rozwoju 3410-3

Potrzeba zaraz 500,000 mk. na pierwszy numer hipoteki, nie ruchomości warta 10 miljonów w śródmieściu oferty w Rozwoju pod „30“ 3415-3

Zaginiony pies rasy foksterjer biały pół łebka czarnego z żółtym z kropką na szyi odprowadzić za wynagrodzeniem Skwerowa 22 sklep 3421-3

Przybłąkał się pies duży złoty pierś biała włosy długie Obejrzyć można za zwrotem kosztów Radwańska 42 W. Nowicki. 3426-3

Potrzebna do samotnego gospodarstwa podni znajdująca się na handlu kaucja wymagana tylko kobiety solidne i Dalsze omawianie sprawy na miejscu Pabjanice Zamkowa 15 Biuro dzienników 3430-1

Zaginiony pies rasy wilczej mały ze smola na ible proszę odprowadzić Kilińskiego 127 Pyszyński nieprawy właściciel sądownie ścigany 3429-2

MASZYNISTKA z 6 kl. wykształceniem gimnazjalnym poszukuje posady oferty do Rozwoju pod „H. W. 19“ 3435-3

Panienska z 4 kl. wykształceniem poszukuje jakiegokolwiek posady Oferty proszę składać w adm. Rozwoju sub. Wykształcenie 3438-3

Gorsety biustonosze prostotrzycie macze wszelką robotę wchodzącą w zakres gorsciarstwa wykonywa solidnie była kierowniczką firmy Renoma Marja Czempik Główna 17 sklep 3441-6

KASZA tatarska dla sklepów i kooperatyw pa 180 mk za 1 kgr. Spółka Akcyjna Handlu Ziemiopłodami Sienkiewicza 40, tel. 7-32 3157-1

Młody człowiek poszukuje posady jako magazynier lub ekscedent kawaler mam lat 26 piśmienny i uczęsy adresy proszę składać do redakcji pod „H. L.“ 3261-1

Przybłąkała się suka rasy wilczej ogon i uszy długie odepnąć można za zwrotem kosztów Zielona 15-4 (Bałuty) od 5 wieczór 3256-1

Narzędzia mechaniczne do sprzedania zaraz wiadomość Zielona 12-46 3245-2

Do nauki (komplet) teorii muzycznej później harmonji mogą się zgłosić dwie osoby Nauka wypadnie b. tanio Wólczan ska 79-15 od 4-6 3258-1

Potrzebna starsza dziewczyna do dzieci na wyjazd na Pomorze ze znajomością języka niemieckiego wiadomość Zielona 12-46 3245-2

Potrzebna pierwszorzędną kucharkę do restauracji na Pomorze wiadomość Zielona 12-46 w Łodzi 3245-2

Maturzystka poszukuje pokoju w zamian za korepetycje zgłoszenia w Rozwoju pod P. P. 3252-1

Młody człowiek poszukuje jakiegokolwiek zajęcia lub do koni Aleksandrowska Szosa 13 m. 12 Ławniczak 3242-1

Potrzebna dziewczyna lub starsza na służbę do gospodarstwa domowego Leona Rutkowskiego w Ksawerowie pod Pabjanicami 3241-1

Student prawa ma jedną godzinę wolną specjalność matematyka i łacina adres Kilińskiego 91-4 3383-1

Przyspasabiam do klas 1, 2, 3, 4, 5, wiadomość Piotrkowska 188 sklep 3374-4

Poszukuje posady pom. magazyniera inkasenta lub jakiegokolwiek w handlu kaucji złożyć mogę 100,000 oferty do redakcji sub. „100“ 3375-2

Potrzebne szwaczki do szycia wojskowej bielizny Sienkiewicza 34-27 3383-2

Zaginiona suczka cała biała (pułdelek) ktoby wiedział cokolwiek o zaginionej uprasza się o zawiadomienie za nagrodą Łutomierska 21 Lubczyński 3389-1

Inteligentny młodzieniec na dobrem stanowisku poszukuje pokoju umiowanego przy rodzinie Oferty sub. „Przedziałnik“ do Rozwoju 3390-1

Maszynista specjalista od motorów gazowych znający się na elektryczności pragnie pracować w młynie może być na wyjazd. Łaskawe oferty do Rozwoju pod „Maszynista“ 3401-3

Ogrodnik z długoletnimi świadectwami poszukuje posady na sezon lub stałe Bałuty Rajtera 6-24 3269-1

Potrzebna panienska do filii piarskiej Kilińskiego 130 3228-1

Zaginiona suczka rasy wilczej odprowadzić za wynagrodzeniem Kilińskiego 90 skład wędlin 3236-1

FASOLA dla sklepów i kooperatyw po mk. 140, za 1 kgr. przy większych ilościach znaczna niższa cena Spółka Akcyjna Handlu Ziemiopłodami, Sienkiewicza 40, tel. 7-82. 3158-1

Potrzebny wspólnik chrześcijański z kapitałem od dwóch do trzech milionów do rozszerzenia garbarni. Oferty pod „Zysk“ do Rozwoju. 3191-1

Zagubione dokumenty

Zagubiono dowód osobisty wydany w Zgierzu z Nr. 503 | 21 na imię Hany Borsztajn 3381-2

Dabski Władysław zagubił zaświadczenie demobilizacji wydany z P. K. U. w Łodzi 3382-2

Łatysław Adolf zagubił paszport niemiecki wydany w gm. Żelów i kartę bezterminowego urlopu wydaną w Łowiczu 3386-2

Kazimierz Niedziński zagubił dowód tymczas. wydany w Łodzi 3227-1

Swięt Zołme z Ozorkowa zagubił tymczasowe zaświadczenie bezterminowego urlopu z roku 1902 wyd. w P. K. U. w Kutnie 3228-1

Kaucz Marja Konstantynowska 152 zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 3234-1

Kukula Wawrzyńca gm. Koscielnica wieś Szłopy-Wielkie zagubił tymczas. dowód osobisty wyd. w gm. Koscielnica oraz papiery młynarskie 3252-1

Baczkowski Henryk zagubił paszporty rosyjski polski i dokumenty wojskowe legitymacje na krzyż walecznych 3286-1

Dokumenty osobiste zagubił Zygmunt Szyndler przy wsiadaniu do pociągu Łódź-Fabryczno Warszawa Łaskawy znalazła za chęć zwrócić Główna 11 3247-1

Dzięk Jan zagubił portfel zawierający tymczasowy dowód osobisty wyd. w gm. Brójce, kartę bezterminowego urlopu wydaną w Łodzi kwoty na 800,000 marek wyd. w Sejmiku powiatowym i kwit na wagon soli Znajazę upraszam o zwrot dokumentów za nagrodą Radwańska 9 do Wiśniowskiego 3432-3

Mankowski Adam zagubił paszport polski wydany w Słupcy i patent na handel demokracją 3404-3

CENA OGŁOSZEN PRZED TEKSTEM I W TEKŚCIE — 180 mk. ZWYCZAJNE — 40 mk. NEKROLOGI — 90 mk., KOMUNIKATY — 100 mk. DROBNE OGŁOSZENIA BEZTERMINOWE — 5 mk. ZA WYRAZ, DUŻE LITERY 80 mk. DROŻEJ. Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 łamy, za tekstem 5 łamów. ARTYKULY bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój“ w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Każda nowa podwzka obowiązuje już przy pierwszym ogłoszeniu od dnia zmiany cen bez urzędniczego zawiadomienia.